

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 lutego 2025 r.,
w sprawie **Z.C.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu
z 28 czerwca 2024 r., sygn. akt VI Ka 469/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łławie
z 30 sierpnia 2023 r., sygn. akt II K 1007/19

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łławie wyrokiem z 20 sierpnia 2023 r., sygn. akt II K 1007/19, uznał oskarżonego Z. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 200 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41 a § 2 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego Z. C. zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej J. C. na okres 4 lat na odległość mniejszą niż 50 metrów, a także orzekł wobec

oskarżonego Z. C. zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakiejkolwiek formie na okres 4 lat.

Apelację od wyroku złożył obrońca Z. C. i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, polegającą na:

1. naruszeniu przepisu art. 7 k.p.k. poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a to wskutek:

1. wadliwego przyjęcia przez sąd, że wyjaśnienia oskarżonego Z. C. są niewiarygodne w całości, głównie w tej części w jakiej zaprzeczył on, aby dopuścić się jakiejkolwiek czynności seksualnej wobec córki J. C., podczas gdy oskarżony od samego początku konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia tego czynu oraz w sposób logiczny, konsekwentny i spójny przedstawił, że u podstawy pomówienia oskarżonego z jego domu, pomówiła go o molestowanie córki, o czym też poinformowała D. C. - szwagierkę oskarżonego oraz A. S.;

2. wadliwego, bezkrytycznego przyznania praktycznie w całości przymiotu prawdziwości zeznaniom/relacjom małoletniej pokrzywdzonej J. C. (przesłuchanej w przyjaznym pokoju) potraktowania ich jednocześnie jako jedno z głównych źródeł dowodowych w niniejszej sprawie, mimo że - wbrew twierdzeniom sądu - zeznania te wcale wyraźnie nie korelują i nie korespondują z pozostałymi, ujawnionymi w sprawie dowodami o charakterze osobowym i rzeczowym, a także nie tworzą razem z nimi spójnej, logicznej i przejrzystej całości, a także całkowite pominięcie faktu bezpośredniego zaangażowania pokrzywdzonej w konflikt pomiędzy rodzicami, a wręcz udzielaniu A. C. pomocy w gromadzeniu materiałów mających na celu obciążenie oskarżonego, wywierania na pokrzywdzoną wpływu przez jej matkę i nastawianie pokrzywdzonej przez jedno z rodziców przeciwko drugiemu, co w oczywisty sposób miało wpływ na treść zeznań pokrzywdzonej;

3. błędna ocena dowodu z zeznań N. C. poprzez nadanie im waloru wiarygodności, gdy świadek wskazała odmienną wersję przebiegu zdarzenia od pokrzywdzonej J. C., N. C. zapewniała, że była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, gdy sama pokrzywdzona J. C. podała, że do zdarzenia miało dojść, gdy N. C. opuściła pokój,

w którym przebywała wraz z oskarżonym, a także całkowite pominięcie faktu bezpośredniego zaangażowania świadka w konflikt pomiędzy rodzicami, a wręcz udzielaniu A. C. pomocy w gromadzeniu materiałów mających na celu obciążenie oskarżonego, wywierania wpływu na N. C. przez jej matkę - nastawianie świadka przez jedno z rodziców przeciwko drugiemu, co w oczywisty sposób miało wpływ na treść zeznań;

4. błędnego uznania, że wydane w toku postępowania opinie przez powołanych biegłych sądowych z zakresu psychologii oraz seksuologii i psychotraumatologii, dotyczącą małoletniej pokrzywdzonej J. C. oraz dotyczące N. C., odegrały nad wyraz istotną rolę w procesie dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie, jak i w odniesieniu do samego zapadłego w jej ramach rozstrzygnięcia, podczas gdy w rzeczywistości brak było podstaw do wydania takiej oceny, a to z uwagi przede wszystkim na brak przesłanek do stwierdzenia występowania u małoletniej zespołu stresu pourazowego (PTSD), brak przytoczenia wszystkich argumentów opartych na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami, a opinia, szczególnie ta dotycząca J. C., poza analizą treści wypowiedzi dziecka nie uwzględnia szerokiego kontekstu sprawy w tym konfliktu rodziców dziewczynki, momentu w którym doszło do ujawnienia przestępstwa (gdy w toku trwało postępowanie o rozwód), odległości czasowej od momentu rzekomego popełnienia przestępstwa do zgłoszenia o przestępstwie oraz faktu zamieszkiwania małoletniej głównie z matką, która zgłosiła zawiadomienie o przestępstwie, a także istnienia związku symbiotycznego z matką i utożsamiania się z nią jako ofiarą przemocy, które mogły mieć wpływ na kształt zeznań składanych przez małoletnią w sądzie, czego biegły ani sąd również nie brał pod uwagę, ponadto sąd nie uwzględnił opinii w tej części, w której biegła wprost wskazuje na zaangażowanie dzieci w konflikt matki z oskarżonym, chociażby poprzez utrwalenie i tworzenie nagrań;

5. wadliwym uznaniu, że zeznaniom matki pokrzywdzonej A. C. należało dać wyłączną wiarę, bowiem jej zeznania korelowały z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i wskazana nie miała powodów, by pomawiać oskarżonego o czyn jakiego miałby się dopuścić, podczas gdy, ze zgromadzonego materiału dowodowego - w tym przede wszystkim wniosków opinii psychologicznej

dotyczącej samej pokrzywdzonej, czy zeznań H. K., S. C., D. C. i A. S. oraz zeznań małoletniej J. C. i N. C., wynika, że A. C. 1. miała interes w tym by pomówić oskarżonego i planowała pomówić oskarżonego o popełnienie przestępstwa molestowania, ponadto jest osobą, która zaangażowała w konflikt z oskarżonym ich dzieci w tym małoletnią pokrzywdzoną i wywierała na nie wpływ, zatem jej zeznania należało oceniać z wyjątkową ostrożnością, a tego sąd nie uczynił, sąd wręcz pominął tę część zeznań, w której świadek wskazywała na konflikt z oskarżonym podając, że „nie są w dobrych relacjach z oskarżonym”;

6. niedowartościowaniu zeznań świadka S. C., przy czym ocena jej zeznań została dokonana w sposób ograniczony i sprzeczny z pozostałym zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, co skutkowało odmową wiary w tym zakresie, w którym świadek wskazała, że pokrzywdzona J. C. miała podjąć próbę nagrywania rozmowy z babcią na polecenie A. C. 1., przy czym fakt, że dzieci zaangażowały się w konflikt rodziców, także poprzez nagrywanie wskazanych osób został wywieziony w trakcie zeznań J. C., która przyznała, że dokonywała czynności, by pomóc matce oraz znalazł potwierdzenie w treści opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej, w której biegła wprost wskazuje na zaangażowanie dzieci w konflikt matki z oskarżonym, chociażby poprzez utrwalenie i tworzenie nagrań;

7. niedowartościowaniu zeznań świadków A. S. oraz D. C., w całkowity sposób pomijając kwestie podnoszone przez świadków, które wskazały, że A. C. 1. poinformowała je, że w ramach zemsty na mężu za zdrady pomówi go o molestowanie córek, treść zeznań świadków w tym zakresie winna zostać oceniona za materiał wiarygodny, bowiem świadkowie nie miały powodu, by pomawiać wskazaną, a wiedzę tą zasłyszały bezpośrednio od A. C. w sytuacji spontanicznej i luźnej rozmowy;

8. błędna ocena dowodu z zeznań świadka H. K. i nie danie wiary zeznaniom świadka w tej części, w której wskazała, że postępowanie toczy się na skutek pomówienia oskarżonego, bowiem A. C. 1. wymusiła na pokrzywdzonej, by ta złożyła zeznania o określonej treści, przy czym ta część zeznań świadka koreluje z zeznaniami świadków A. S. oraz D. C. oraz wyjaśnieniami oskarżonego;

9. błędna ocena dowodu z kserokopii Niebieskiej Karty, z której wynika, że agresorem i sprawcą przemocy w domu państwa C. została wskazana A. C. 1, co potwierdza jej agresywną postawę podczas kłótni względem oskarżonego, a tym samym wbrew przyjęciu przez sąd, czyni jako osobę eskalującą istniejący już konflikt z oskarżonym;

10. naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie w podstawie wyroku okoliczności ujawnionych przez świadków:

1. A. S. oraz D. C., które wskazały, że A. C. 1. w ramach zemsty na mężu za zdrady pomówiła go o molestowanie córek,

2. H. K., która wskazała, że postępowanie toczy się na skutek pomówienia oskarżonego, bowiem A. C. 1, wymusiła na pokrzywdzonej, by ta złożyła zeznania o określonej treści,

3. treści opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej J. C. w części, w której biegła powołuje się na fakt angażowania dzieci J. N. w konflikt rodziców, w tym utrwalaniu przebiegu awantur i tworzeniu nagrań utożsamiają się przez pokrzywdzoną z matką

4. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych obrońcy, co skutkowało naruszeniem art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., o przeprowadzenie dowodu z opinii Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych przy Sądzie Rejonowym na fakt min. ewentualnego występowania związku symbiotycznego pokrzywdzonej z matką, także w kontekście twierdzeń opinii psychologa, bowiem pokrzywdzona była bezpośrednio zaangażowana w konflikt rodziców, utożsamiała się z rolą matki jako osoby pokrzywdzonej przez ojca, a także w kontekście czasu i okoliczności, w których doszło do ujawnienia popełnienia przestępstwa;

5. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie wyniku z badania poligrafem,

6. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie bezpośrednie

pełnoletniej już na ten czas N. C. w sytuacji, gdy wobec istnienia sprzeczności w zakresie przebiegu zdarzeń i znaczenia podawanych okoliczności oraz ich wpływu na stopień zawinienia sprawcy i odpowiedzialność karną oskarżonego, uzupełnienie postępowania dowodowego przez sąd I instancji było konieczne;

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony w nieustalonym czasie około 2014 r w R. dopuścił się obcowania płciowego z małoletnią poniżej 15 lat J. C. w ten sposób, że wkładał jej palce do pochwy to jest o przestępstwo z artykułu 200 § 1 k.k.;

powyższe zarzuty w konsekwencji doprowadziły do:

2. obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 200 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię

i ich niewłaściwym zastosowaniu, gdy przepisów tych nie należało stosować wobec oskarżonego, bo ten swoim zachowaniem nie wypełnił ustawowych znamion zarzuconego i przypisanego mu przestępstwa.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca Z. C. wniósł o zmianę wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy w Elblągu – na skutek tak złożonej apelacji - wyrokiem z 28 czerwca 2024 r., sygn. akt VI KA 4469/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od ww. wyroku złożył obrońca skazanego i zarzucił rozstrzygnięciu:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku rozpoznania bądź nienależytym w stopniu rażącym rozpoznaniu wskazanych w apelacji obrońcy zarzutów, poprzez ich zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji oraz skutkowało „przeniesieniem” uchybień tego sądu do orzeczenia sądu odwoławczego i miało wpływ na jego treść, w szczególności:

1. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 1 lit. c petitum apelacji tj. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. poprzez błędną i dowolną ocenę, dowodu z

zeczna N. C. i obdarzenie walorem wiarygodności depozycji świadka, w której świadek wskazywała, że była bezpośrednim świadkiem molestowania pokrzywdzonej przez Z. C. podczas gdy pokrzywdzona wskazywała, że do obcowania płciowego miało dojść dopiero po tym, kiedy N. C. wyszła z sypialni nie zaś tak jak wskazywała N. w czasie, gdy razem leżały z ojcem w łóżku, a to z uwagi na fakt, iż sąd II instancji nie odniósł się do podnoszonej w apelacji okoliczności wskazujących na przytoczenie przez świadka i pokrzywdzoną odmiennych wersji przebiegu zdarzenia oraz faktu, iż świadek twierdziła, że była bezpośrednim świadkiem zdarzenia;

2. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt.1 lit. b i d petitum apelacji tj. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. poprzez błędną i dowolną ocenę dowodu z zeznań J. C. i obdarzenie ich walorem wiarygodności przez uznanie, że nie sposób przyjąć, iż zeznania pokrzywdzonej nie zasługiwały na uznanie ich za wiarygodne pomimo, że jak wskazał sąd II instancji z prawidłowo ocenionych opinii biegłych z zakresu psychologii oraz seksuologii i psychotraumatologii wynikało, że J. C. nie doznała zespołu stresu pourazowego oraz pomimo przyjęcia przez sąd II instancji, że pokrzywdzona jest uwikłana w konflikt małżeński rodziców, w którym identyfikuje się znacznie z postawami i emocjami matki (empatyzuje z nią, przyjmuje odpowiedzialność za jej potrzeby, chce ją chronić, wspólnie z matką wspiera się w obliczu doświadczanych krzywd ze strony ojca i jest wobec niej lojalna) a więc sąd odwoławczy ograniczył się do powielenia argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji co doprowadziło do „przeniesienia” uchybienia sądu I instancji do wyroku sądu II instancji, a polegającego na obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań pokrzywdzonej pomimo, że w sposób oczywisty nie były one spójne i nie korelowały z pozostałymi, ujawnionymi w sprawie dowodami o charakterze osobowym i rzeczowym, a także nie tworzą z nimi spójnej, logicznej i przejrzystej całości;

3. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 1 lit. h petitum apelacji tj. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. polegające na nieobdarzeniu walorem wiarygodności dowodu z zeznań świadka H. K., a w konsekwencji powzięcie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosków, że dokonana przez sąd I instancji ocena zeznań złożonych przez świadka H. K., nie mogła

zostać uznana za wadliwą z powodu uznania za niewiarygodne tych ostatnich z dnia 13 stycznia 2023 r. ponieważ przeciwko takiemu uznaniu przemawiały zeznania pokrzywdzonej J. C. oraz zeznania świadka N. C. podczas, gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wprost wynika, że zeznania świadka N. C. nie były zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej, zaś z opinii biegłych z zakresu psychologii oraz seksuologii i psychotraumatologii wynikało, że J. C. nie doznała zespołu stresu pourazowego (PTSD);

4. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 1 lit. g petitum apelacji tj. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. polegające na nieobdarzeniu walorem wiarygodności dowodu z zeznań świadków A. S. oraz D. C., a w konsekwencji powzięcie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosków, że wynikająca z zeznań tych świadków zapowiedź oskarżenia Z. C. o molestowanie seksualne córek mogła być związana z tym, że doszło wówczas do obcowania płciowego oskarżonego z małoletnią pokrzywdzoną, a wynikającego z jej relacji, potwierdzonej przez N. C., która była tego zdarzenia świadkiem i to pomimo, że nie skutkowało wówczas złożeniem zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa w tym przedmiocie i nie zostało ujawnione zarówno przez A. C. 1, jak i H. K. podczas, gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wprost wynika, że zeznania świadka N. C. nie były zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej, zaś z opinii biegłych z zakresu psychologii oraz seksuologii i psychotraumatologii wynikało, że J. C. nie doznała zespołu stresu pourazowego (PTSD);

5. nienależyte rozpoznanie zarzutu z pkt 1 lit. f petitum apelacji tj. zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. polegające na nieobdarzeniu walorem wiarygodności dowodu z zeznań świadka S. C., a w konsekwencji powzięcie sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosków, że nagrywanie S. C. przez pokrzywdzoną, wynikające z zeznań tego świadka, które nie zostały uznane za niewiarygodne także nie mogło świadczyć o niewinności oskarżonego oraz o wadliwości dokonanej przez sąd oceny obciążających go dowodów podczas gdy zeznania świadka S. C. potwierdzały, że pokrzywdzona jest uwikłana w konflikt małżeński rodziców, w którym identyfikuje się znacznie z postawami i emocjami matki (empatyzuje z nią, przyjmuje odpowiedzialność za jej potrzeby, chce ją chronić, wspólnie z matką wspiera się w obliczu doświadczanych

krzywd ze strony ojca i jest wobec niej lojalna) a więc sąd odwoławczy ograniczył się do powielenia argumentacji przedstawionej przez sąd I instancji co doprowadziło do „przeniesienia” uchybienia sądu I instancji do wyroku sądu II instancji, a polegającego na niedowartościowaniu zeznań świadka S. C. pomimo, że w sposób oczywisty były one spójne i korelowały z pozostałymi, ujawnionymi w sprawie dowodami o charakterze osobowym i rzeczowym, a także tworzą z nimi spójną, logiczną i przejrzystą całość;

II. rażąco obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. polegającą na braku rozpoznania bądź nienależytym rozpoznaniu wskazanego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych, co skutkowało naruszeniem art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., poprzez ich zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji oraz skutkowało „przeniesieniem” uchybień tego sądu do orzeczenia sądu Odwoławczego i miało wpływ na jego treść wyroku, a to przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii OZSS dla ustalenia czy u J. C. występował związek symbiotyczny z matką w kontekście twierdzeń opinii biegłych z zakresu psychologii oraz seksuologii i psychotraumatologii przyjęcie, że uznana za dowód i ujawniona w sprawie opinia biegłych psychologów wydana przez OZSS z dnia 2 grudnia 2021 r. w sprawie o rozwód z powództwa Z. C. przeciwko A. C., prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Elblągu, sygn. akt V C [...], jest wystarczająca do poczynienia stanowczych ustaleń w sprawie co w konsekwencji skutkowało bezrefleksyjnym zaakceptowaniem przez sąd odwoławczy wad orzeczenia Sądu Rejonowego, bez wszechstronnego i rzetelnego rozważenia zasadności dopuszczenia i przeprowadzenia przedmiotowego dowodu pomimo, że w sprawie istniały liczne sprzeczności w zakresie przebiegu zdarzeń i znaczenia podawanych okoliczności oraz ich wpływu na stopień zawinienia skazanego i jego odpowiedzialność karną opinia biegłych psychologów wydana przez OZSS z dnia 2 grudnia 2021 r.;

III.rażącą obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku rozpoznania bądź nienależytym rozpoznaniu wskazanego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie w postawie wyroku okoliczności ujawnionych przez świadków:

1) A. S. oraz D. C., które wskazały, że A. C. 1. w ramach zemsty na mężu za zdrady pomówi go o molestowanie córek,

2) H. K., która wskazała, że postępowanie toczy się na skutek pomówienia oskarżonego, bowiem A. C. 1, wymusiła na pokrzywdzonej, by ta złożyła zeznania o określonej treści,

3) treści opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej J. C. w części, w której biegła powołuje się na fakt angażowania dzieci J. i N. w konflikt rodziców w tym utrwalaniu przebiegu awantur i tworzeniu nagrań utożsamiają się przez pokrzywdzoną z matką;

- poprzez ich zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności podniesionych w tych zarzutach, co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wszechstronnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji oraz skutkowało „przeniesieniem” uchybień tego sądu do orzeczenia sądu odwoławczego i miało wpływ na jego treść wyroku, a to przez ograniczenie się do stwierdzenia, że nie można było stwierdzić, że zaskarżony wyrok skazujący został wydany z obrażą art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k., jak to zostało przedstawione w apelacji i to pomimo, że jak stwierdził sąd II instancji, A. C. 1. miała oskarżyć około 7 lat przed przesłuchaniem A. S. i D. C., które miało miejsce na rozprawie głównej w dniu 14 kwietnia 2021 r. czyli ok. 2014 r., że oskarży swego męża o molestowanie seksualne córek;

IV. rażącą obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. poprzez zupełne pominięcie bądź nieuwzględnienie istotnych okoliczności płynących z opinii psychiatryczno-seksuologicznej z dnia 4.07.2022 r. wydanej przez biegłych psychiatrów i seksuologa A. B., lek. psychiatrę M. M. oraz psychologa klinicznego mgr K. Ł., a mianowicie, iż „materiał zawarty w aktach sprawy oraz uzyskany

podczas badań nie zawiera przesłanek do rozpoznania u niego parafilii [także pedofilii], pomimo, iż wnioski płynące z tej opinii w sposób oczywisty były spójne i korelowały z pozostałymi, ujawnionymi w sprawie dowodami o charakterze osobowym i rzeczowym, a także tworzą z nimi spójną, logiczną i przejrzystą całość.

Skarżący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu II i I instancji w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie wskazać należy, że na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony w ramach postępowania kasacyjnego do ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Na tym etapie niedopuszczalne jest również podnoszenie w kasacji zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu I instancji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przeniknięcie uchybienia pierwszoinstancyjnego do postępowania odwoławczego aktualizować się może dopiero w sytuacji, gdy sąd odwoławczy przeprowadzi nienależytą kontrolę instancyjną i zaakceptuje orzeczenie sądu pierwszej instancji, pomimo że dotknięte jest ono wadami, na które zwrócono uwagę w zwykłym środku odwoławczym (*tak: postanowienie SN z 30.08.2022 r., I KK 236/22, LEX nr 3483535*). W takim wypadku to na skarżącym ciąży obowiązek podniesienia i wykazania wadliwości procedowania przez sąd odwoławczy, w następstwie, którego doszło do owego przeniknięcia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego, co mogłoby się wyrażać w nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów

środka odwoławczego, oraz wykazanie, że uchybienie to mogło mieć wpływ - i to istotny - na treść zaskarżonego orzeczenia (*tak: postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2021 r., III KK 16/21, LEX nr 3220128*).

Autor kasacji zarzuca sądowi odwoławczemu naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na braku rozpoznania lub nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych (zarzut z pkt. I lit. a - e).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (*tak: postanowienie SN z 19.09.2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza treści kasacji prowadzi do wniosku, iż autor kasacji potraktował instrumentalnie wymogi kasacyjne, jedynie je markując, poprzez przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Poprzez taką konstrukcję zarzutów skarżący sugeruje, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, w istocie jednak kwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji. Z powyższego stwierdzenia wynika, że treść kasacji jedynie pozornie czyni zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego.

Autor kasacji ponawia zarzut podniesiony wcześniej w zwyczajnym środku odwoławczym wskazując, że nie został on rozpoznany lub nie został należycie rozpoznany. Konsekwentnie przy tym nie uznaje argumentacji sądu odwoławczego w odpowiedzi na podniesiony zarzut apelacyjny.

W kasacji obrońca prowadzi niewątpliwą polemikę z wywodami sądu *ad quem*, próbując spowodować ponowną kontrolę odwoławczą. Mimo obszerności kasacji, skarżący uzasadniając wywiedzione zarzuty nie wykazał konkretnych rażących uchybień sądu odwoławczego.

Podkreślić również należy, że sam fakt rozpoznania przez sąd drugiej instancji postawionych w zwykłym środku odwoławczym zarzutów w sposób, który nie satysfakcjonuje autora apelacji, nie oznacza, że doszło do obrazy wymienionych przepisów prawa procesowego tj. art. 433 §2 k.p.k. lub też art. 457 § 3 k.p.k.

Analiza treści uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, że sąd odwoławczy w sposób rzetelny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich.

I tak, sąd *ad quem* szczegółowo odniósł się do wywiedzionych w apelacji zarzutów dotyczących oceny zeznań: J. C., N. C., H. K., A. S., D. C., i S. C.. Na etapie postępowania odwoławczego uznając za zasadny zarzut dotyczący oddalenia przez sąd I instancji wniosku dowodnego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z bezpośredniego przesłuchania N. C., sąd odwoławczy dopuścił dowód z przesłuchania ww. świadka. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazując, iż złożone przez tego świadka wiarygodne zeznania potwierdzały, że skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu. Z powyższych przyczyn uznać należało zarzut z pkt. I lit. a -e za chybiony.

Wbrew również twierdzeniom autora kasacji, sąd odwoławczy w sposób należyty odniósł się do zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. (zarzut z pkt. III kasacji). Zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów.

Odnosząc się do zarzutu z pkt. II kasacji to wskazać należy, że sąd odwoławczy należycie odniósł się do wywiedzonego w apelacji zarzutu dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych obrońcy, co istotne częściowo uznając wywiedziony zarzut za zasadny i dopuszczając dowód z przesłuchania świadka N. C. (jak wskazano powyżej). Sąd *ad quem* należycie umotywował również oddalenie zawartego

wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii Opiniodawczego Zespołu Specjalistów Sądowych, trafnie wskazując, iż okoliczność, na którą dowód miał być przeprowadzony została udowodniona, jednak nie może świadczyć o niewiarogodności zeznań J. C..

Zarzut z pkt. IV kasacji jako dotyczący wprost ustaleń faktycznych uznać należy za niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego.

Mając na uwadze powyższe, kasację należało oddalić jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego

[J.J.]

[r.g.]